



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Historia Żydów
w pigułce**
| s. 3



**Wkrótce Polska
będzie na topie**
| s. 4



**Polacy na pierwszy
ogień z Włochami**
| s. 8



Bez telefonu, jak bez ręki

PROBLEM: Jak co roku, 15 lipca obchodziliśmy światowy dzień bez telefonu komórkowego. Nieformalne święto wymyślono, byśmy choć na chwilę zatrzymali się i przypomnieli sobie, jak wygląda prawdziwe życie. Pytanie tylko, czy w dobie smartfonów ktokolwiek z nas jest w stanie rozstać się z komórką na całe dwadzieścia cztery godziny? Przecież w domu, pracy, nawet na kilka sekund przed snem – wszędzie tam korzystamy z komórki.

Kilka lat temu, kiedy wymyślono dzień bez telefonu komórkowego, komórki służyły głównie do rozmawiania i SMS-owania. Dziś bez smartfona wielu z nas czuje się jak bez ręki. Odbieramy nim maile, sprawdzamy, co nowego na Facebooku, przeglądamy informacje, tweetujemy, słuchamy muzyki, oglądamy telewizję. Wielu ludziom zastąpiły kalendarze, zegarki i budziki. Dzień bez telefonu komórkowego został jednak wymyślony po to, by przypomnieć ludziom, że istnieje życie poza ekranem komórki; że kontakty międzyludzkie, niezakłócone dźwiękami SMS-ów i powiadomień, to całkiem fajna sprawa. Że można iść do kawiarni i porozmawiać z ludźmi, bez sprawdzania co chwila, co tam w Internecie.

No właśnie, czy można? – W moim przypadku „łatwiejszym” świętem byłby dzień bez samochodu niż dzień bez komórki – przyznaje bez ogródek Roman Wróbel. W rozmowie (telefonicznej) z „Głosem Ludu” wójt Bystrzycy przyznaje, że wie, iż dzień bez telefonu komórkowego istnieje.

– Rano sprawdziłem już święteczną statystykę i okazało się, że do godziny 9.00 odebrałem 14 połączeń, a sam dzwoniłem do innych dziewięć razy – stwierdza samorządowiec, który dodaje, że zazwyczaj wykonuje od 50 do 60 rozmów dziennie. – Dla mnie więc świętowanie dnia bez telefonu komórkowego jest zwyczajnie nie do pomyślenia – stwierdza.

Podobnie mówi Szymon Brandys, redaktor polskiej redakcji Czeskiego Radia w Ostrawie, który przyznaje, że nigdy nie świętował dnia bez telefonu komórkowego. – Chętnie bym jednak to zrobił i mam nawet ambitny plan, by w czasie urlopu na dwa tygodnie zostawić w domu służbową komórkę – śmieje się Brandys.

Dziennikarz przyznaje też, że nie wie, ile czasu „kradnie” mu jego komórka. – Nie prowadzę takich statystyk, ale pewnie będzie tego sporo, bo smartfon nie służy mi wyłącznie do rozmów i wysyłania sms-ów, ale pełni również wiele innych funkcji. Służy do obsługi skrzynek mailowych, z jego pomocą robię przelewy bankowe, a nawet drukuję niektóre dokumenty – wylicza.

Dla odmiany Marta Kmeť, dyrektor Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, zapewnia, że ze smartfona stara się korzystać w umiarkowany sposób. – Oczywiście używam go, bo pozwala w szybki sposób pozyskać różne informacje, ale moim zdaniem dzień bez komórki należałoby zorganizować co miesiąc a nawet częściej – stwierdza.

Kmeť zapewnia też, że tegoroczny urlop wykorzysta właśnie, by jak najrzadziej sięgać po telefon



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Roman Wróbel do godz. 9.00 odebrał wczoraj ponad 14 połączeń.

i zaglądać do sieci. – Po prostu spróbuję odciąć się od tych mediów. Moim zdaniem nawet współczesny człowiek jest w stanie obyć się bez telefonu komórkowego. Trzeba się tylko tego nauczyć. Natomiast dziś wielu z nas staje się niemal uzależnionymi od swej komórki i przyznam, że zaczyna mnie to irytować. Denerwuje mnie na przykład wyciąganie smartfona w restauracji czy w trakcie innych spotkań towarzyskich. Są już nawet lokale, które zabraniają tego typu praktyk – mówi Kmeť.

Czy sięganie po smartfona, kiedy siedzimy ze znajomymi w knajpie, to już choroba? Tego nie wiadomo, ale z pewnością to bardzo zły sygnał. Niestety z badań przeprowadzonych przed trzema laty w ramach kampanii społecznej „Uwaga! Fonoholizm” wynika, że młodzi Polacy bez komórki nie są w stanie ruszyć się z domu. 36 proc. ankietowanych nie wyobraża sobie nawet jednego dnia bez telefonu. Aż 60 proc. badanych choć raz skorzystało z telefonu komórkowego podczas lekcji w szkole. A blisko połowa badanych robi to podczas rodzinnego posiłku. Do tego ponad połowa badanej młodzieży woli kontakt telefoniczny od spotkania z ludźmi i osobistej rozmowy.

– Bardzo częste korzystanie z telefonu komórkowego przez młodzież to niezwykle niepokojące

zjawisko. Dlatego, za pośrednictwem kampanii „Uwaga! Fonoholizm”, chcieliśmy pokazać młodym ludziom, że telefon komórkowy ma służyć organizacji życia codziennego, ale nie może go zdominować – stwierdza w rozmowie z „Głosem Ludu” Marta Chojnacka z Agencji On Board Public Relations, która zorganizowała ogólnopolską kampanię „Uwaga! Fonoholizm”.

Zdaniem specjalistów przejawami fonoholizmu są także m.in. wypadki spowodowane używaniem telefonów w czasie jazdy czy tzw. stalking mobilny, czyli uporczywe nękanie SMS-ami. Uzależnienie możemy również rozpoznać, gdy nie tylko ciągle używamy komórki, ale też wariujemy, kiedy padnie nam bateria albo z jakiegoś innego powodu nie jesteśmy w stanie skorzystać z urządzenia. Stajemy się wówczas nerwowi i nadpobudliwi. Bez względu jednak na wyniki badań, czasami warto świadomie zostawić smartfona w domu. Albo chociaż go regularnie wyłączać. Ponoć wtedy – jak stwierdził amerykański student Jake Reilly, który zrezygnował z używania telefonu komórkowego i komputera przez 90 dni – „wszystko staje się prostsze”.

WITOLD KOZDOŃ
Więcej na str. 2

ZDARZYŁO SIĘ

MOST ZNOWU ZAMKNIĘTY

Wczoraj ponownie został zamknięty dla ruchu kołowego most Przyjaźni łączący Cieszyń. Ma to związek z kolejnym etapem remontu infrastruktury kolejowej w Czeskim Cieszynie. Przeprawa będzie zamknięta dla ruchu kołowego do 2 sierpnia. – Ruch pieszych przez most Przyjaźni zostanie utrzymany, a cały ruch kołowy puszczamy na most Wolności – informuje dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Cieszynie, Wiesław Sosin. Przypomnijmy, iż most Przyjaźni był już zamknięty w związku z remontem wiaduktu kolejowego na przełomie marca i kwietnia br. (ox.pl)

OBJAZD NA D1

Na autostradzie D1 za Boguminem w kierunku Ostrawy wczoraj wczesnym popołudniem przewrócił się Tir. Z samochodu wyspał się przewożony w nim towar. Droga była przez długi czas nieprzejezdna, policja kierowała samochody na inną trasę. – Do wypadku doszło kilkaset metrów za Boguminem. Nasi policjanci są w kontakcie z polskimi funkcjonariuszami, którzy po polskiej stronie ustanowili drogę objazdową przez przejście graniczne – wyjaśniła rzeczniczka policji wojewódzkiej, Soňa Štětínská.

Wczoraj w chwili zamknięcia tego numeru „Głosu Ludu” nie usunięto z drogi Tira oraz tarasującego przejazd towaru, który się z niego wyspał. Policja przewidywała, że może potrwać to nawet do wieczora. (ep)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 21 do 25 °C noc: 12 do 8 °C wiatr: 2-6 m/s

dzień: 22 do 26 °C noc: 14 do 10 °C wiatr: 3-7 m/s



9 771212 422041

1 5 0 8 4

REKLAMA

Gmina Stonawa oraz Stonawska Parafia Rzymskokatolicka serdecznie zapraszają na

STONAWSKI ODPUST

SOBOTA 18. 7. 2015, NIEDZIELA 19. 7. 2015

SOBOTA 18. 7. 2015, KOŚCIÓŁ ŚW. MARII MAGDALENY godz. 17.00: Pierwsza Uroczysta Wigilijna Msza św., **godz. 18.00:** Oddanie strzałów z zabytkowego moździerza; **PARKING KOŁO RATUSZA godz. 18.30-19.00:** Rejestracja zawodników do Mistrzostw w koszeniu trawy, **godz. 19.00:** Mistrzostwa w koszeniu trawy kosą w kategorii mężczyźni i kobiety – łącznie z poczęstunkiem „piwem wójta”; **PARK PZKO godz. 16.00-18.30: Program dla dzieci:** Piracki pokaz klauna Hopsalina, gry i zabawy łącznie z artystycznym malowaniem twarzy przez grupę popularnego klauna; **OŚRODEK KS STONAWA godz. 9.00-15.00:** TURNIEJ UNIHOKEJA – Hala Sportowa, TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR WÓJTA GMINY STONAWA **godz. 12.30:** Uroczyste rozpoczęcie, **godz. 16.30:** Wręczenie nagród. **NIEDZIELA 19. 7. 2015 KOŚCIÓŁ ŚW. MARII MAGDALENY:** Orkiestra górnicza **godz. 8.00:** Uroczysta Msza święta (po czesku), **godz. 10.00:** Uroczysta Suma Odpustowa (po polsku), **godz. 16.00:** Uroczysty koncert; **PARK PZKO godz. 9.30:** Hity muzyczne dla wszystkich generacji, **godz. 13.00:** Do tańca przygrywa MUSIC-DRINK, **godz. 14.00:** Program estradowy w wykonaniu Mażorettek DIXI oraz Kapeli Górniczej, **godz. 15.30:** Do tańca przygrywa MUSIC-DRINK, **godz. 19.30:** Dyskoteka do godziny 23.00, **godz. 22.00:** Ogień sztuczny. Bogata oferta wybornego jedzenia i napojów, lunapark, atrakcje odpustowe.

KRÓTKO

RATUSZOWE WIFI

CZESKI CIESZYŃ (kor) – Urząd Miasta rozszerzył dla mieszkańców strefę bezpłatnego bezprzewodowego internetu. Dotychczas z darmowego internetu można było korzystać w głównym budynku ratusza i na całym Rynku Armii Czesosłowackiej. Teraz do ratuszowej sieci można się podłączyć bezpłatnie również w filii Urzędu Miasta na ulicy Pod Dzwonek.

* * *

PODZIĘKOWANIA
DLA DZIAŁACZKI

ORŁOWA (kor) – Burmistrz miasta Tomáš Kuča przyjął w ratuszu Danutę Chwajol, założycielkę i długoletnią dyrektorkę Międzyregionalnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO, działaczkę Koła Związku w Orłowej-Lutyni. Burmistrz podziękował jej za zasługi na rzecz harmonijnego współżycia mniejszości narodowych w regionie.

* * *

ZA SZYBKO

REGION (ep) – Aż 650 policjantów wzięło udział w kontrolach drogowych, które na terenie naszego województwa trwały przez ostatnie trzy tygodnie. W czasie zakrojonych na szeroką skalę działań, związanych z rozpoczynającymi się wakacjami, zatrzymano niemal 8 tysięcy samochodów, a spośród nich ponad 1300 kierowców musiało tłumaczyć się z nieprzebrania przepisów. Najwięcej, bo niemal połowa „grzeszników”, miała na sumieniu zbyt szybką jazdę. 38 kierowców usiadło za kierownicą pod wpływem alkoholu, a 170 nie zapięło pasów bezpieczeństwa.

* * *

NAPAD W WC

CIESZYŃ (ep) – Policja zatrzymała 33-mięciznę, który w poniedziałek napadł na pracownicę toalety publicznej na Placu Hajduka koło dworca kolejowego. Napastnik z nożem w ręku starał się ukraść... niespełna 50 zł. Do zdarzenia doszło około godz. 12.30. Napastnik był pijany – namierzono mu aż 2,5 promila. Postawiono mu zarzut rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Grozi mu nawet do 12 lat więzienia.

KTO WIDZIAŁ
ZAGINIONEGO?

Policja poszukuje zaginionego 50-letniego mieszkańca Hawierzowa, Bronisława Siwka. Ostatnio widziano go w Hawierzowie-Mieście na ulicy Na Nábřeží w piątek 10 lipca około godz. 10.00. Siwek ma wprawdzie przy sobie telefon komórkowy, jest on jednak niedostępny. Może też poruszać się na rowerze niebieskiego koloru. Poszukiwany ma 175-180 cm wzrostu, jest szczupły, ma zielone oczy i krótko przyszyzione siwe włosy. Ostatnio był ubrany w niebieskie bermudy i miał czerwony plecak. Wszelkie informacje o poszukiwanym należy zgłaszać na najbliższym posterunku Policji RC lub pod bezpłatnymi numerami telefonów 158 lub 112. **(kor)**



Rządowe wizyty

Z jednodniową wizytą przyjeżdża jutro do naszego regionu czeski minister przemysłu i handlu, Ivan Mládek. W przyszłą środę województwo morawsko-śląskie będzie gościł cały gabinet premiera Bohuslava Sobotki. Członkowie Rządu Republiki Czeskiej wybrali bowiem Ostrawę na miejsce swojego pierwszego w tym roku wyjazdowego posiedzenia.

– Wybraliśmy województwo morawsko-śląskie, bo jest to region z wysoką stopą bezrobocia i wieloma problemami społecznymi – uzasadnił decyzję premier Sobotka. – Podczas wyjazdowego posiedzenia w Ostrawie zajmiemy się kwestiami bezrobocia i tworzenia nowych miejsc pracy. I to w sytuacji, gdy jesteśmy świadkami kryzysu w przemyśle wydobywczym, który jest typowy dla tego regionu. Kolejnymi tematami omawianymi nad Ostrawicą będą poprawa jakości powietrza oraz infrastruktura transportowa. O tym wszystkim dyskutować będziemy z przedstawicielami zarówno władz województwa, jak i regionalnej komisji trójstronnej.

Członkowie rządu przyjadą do Ostrawy w środę przed południem pociągiem. Posiedzenie rządu rozpocznie się w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego o godz. 10.30. Po południu premier i ministrowie



Cały czeski rząd z premierem Bohuslavem Sobotką odwiedzi region morawsko-śląski w przyszłą środę.

spotkają się z członkami samorządu wojewódzkiego, prezydentami miast statutowych regionu oraz komisji trójstronnej. Odwiedzą też

Wyższą Szkołę Górniczą – Uniwersytet Techniczny, gdzie obejrzą Narodowe Centrum Superkomputerowe oraz Instytut Badań Energii.

Ostrawskie posiedzenie Rządu RC poprzedzi – już jutro, w piątek 17 lipca – wizyta w regionie szefa resortu przemysłu i handlu, Ivana Mládeka. Podczas wizyty ministrowi będą towarzyszyć m.in. Jerzy Cieñciała – pełnomocnik Rządu RC ds. województw usteckiego i morawsko-śląskiego, Miroslav Novák – hetman województwa oraz Dale R. Ekmark – dyrektor wykonawczy spółki OKD. Minister Mládek przed południem weźmie udział w uroczystości otwarcia elektrowni na terenie byłej kopalni Jeremenko w Ostrawie, później w Karwinie spotka się z członkami władz OKD, odwiedzi ponadto Strefę Przemysłową Franciszek w Suchej Górze oraz Hutę Trzyniec w Trzyńcu. **(kor)**

15 LIPCA »OBCHODZILIŚMY« ŚWIATOWY DZIEŃ BEZ KOMÓRKI

Gdzie nie ma nudy, komórka niepotrzebna...

Mnóstwo czasu z komórką w ręku spędzają dzieci i nastolatki. Co nie oznacza, że prowadzą długie rozmowy przez telefon. Spółka Tarifomat, która porównuje taryfy operatorów sieci komórkowych na czeskim rynku, przeprowadziła w ub. roku ciekawe porównanie zachowania seniorów oraz nastolatków. Okazało się, że dziadkowie potrafią wydzwonić w ciągu miesiąca średnio o 30 minut więcej niż ich wnuki.

Wyjaśnienie jest proste: młodzież komunikuje się najczęściej przez internet, za pośrednictwem portali społecznościowych, starsi ludzie wybierają klasyczne rozmowy. Komórka jest dla młodego człowieka zabawką, sposobem na zabicie czasu. Dlatego tam, gdzie nie ma czasu na nudę, nie jest potrzebna – na przykład na obozach letnich. Dzieciom zwykle jej tam nie brakuje, rodzice muszą się natomiast pogodzić z faktem, że nie będą mieli syna czy córki pod nieustanną kontrolą.

Na imprezy organizowane przez Agencję Dziecięcą, organizację, która urządza szereg obozów tematycznych dla dzieci z regionu ostrawskiego i opawskiego, w ogóle nie wolno zabierać komórek.

Kadra obozowa częściowo rekompensuje rodzicom brak bieżącego kontaktu z dziećmi, zamieszczając codziennie zdjęcia z życia obozowego na stronie internetowej.

– U nas nie ma ścisłego zakazu, niemniej informujemy rodziców, że zabieranie komórek na obóz nie jest wskazane – mówi Andrzej Glac, który od wielu lat wyjeżdża na obozy z Drużyną Harcerską im. Żwirki i Wigury oraz z Gromadą Zuchową „Mieszkańcy Zielonego Lasu” z Cierlicka i Hawierzowa-Błędowic. – Zuchy w większości nie zabierają komórek, harcerze częściej. Osobiście uważam, że lepiej jest na obozie bez komórki. Może się zgubić lub ulec uszkodzeniu, na obozie namiotowym jest utrudnione jej ładowanie, a kontakt telefoniczny z rodzicami nie zawsze jest lekiem na tęsknotę, czasem rozmowa z mamą jeszcze ją nasila. Sam zresztą cieszę się, kiedy mogę czasem odpocząć od komórki – dzieli się Glac doświadczeniami.

Na obozach i biwakach urządzanych przez Harcerską Drużynę Wodną „Opty” z Czeskiego Cieszyńska również nie ma zakazu używania komórek, ale – podobnie jak w cierlicko-błędowickiej druży-

nie, nie są one mile widziane. – Na obozowiskach są problemy z doładowaniem większej liczby komórek, trzymamy na chodzie przede wszystkim dwie komórki kadry, które są nam potrzebne z przyczyn organizacyjnych i bezpieczeństwa. Rodzice mogą zadzwonić pod te numery i poprosić o rozmowę z dzieckiem, ale to nieczęsto się zdarza – mówi Mitura.

Obaj harcerze są zgodni co do jednego: dziecko, które jest na obozie z bogatym, atrakcyjnym programem, gdzie nie ma czasu na nudę, nie ma potrzeby słuchania nad komórką i zabawiania się gramami czy filmikami. – Dzieci wcale to nie kusi. To co innego niż w domu – śmieje się naczelnik HPC. Nawet jeżeli dziecko ma telefon ze sobą, leży on wyłączony gdzieś na dnie w plecaku. Rodziców nie powinno niepokoić, że nie mogą dozwonić się do potomka. Z pewnością nie oznacza to, że „coś mu się stało” (wtedy z rodzicami skontaktowałyby się ktoś z kadry), raczej jest potwierdzeniem, że syn czy córka na tyle świetnie się bawi, że nie pamięta nawet o sprzęcie, bez którego przez resztę roku nie wyobraża sobie życia. **DANUTA CHLUP**

* * *

Wykorzystane terabajty

Z rocznego sprawozdania za 2014 rok, opracowanego przez Czeski Urząd Telekomunikacji, wynika, że użytkownicy czeskiej telefonii komórkowej przedzwonili w ub. roku 19,7 mld minut (średnio 54 mln minut w ciągu jednego dnia), oraz wysłali 9,6 mld SMS-ów (średnio 26 mln w ciągu dnia).

Z kolei polscy operatorzy telefonii komórkowej notują w ostatnich latach gigantyczny wzrost

przepływu danych, przy czym nie przekłada się on na ilość czasu, jaką klienci poświęcają rozmowom telefonicznym. Coraz wyższą jakość plików wideo powoduje bowiem, że ludzie coraz więcej czasu spędzają na „siedzeniu” w internecie. I tak na przykład w maju klienci T-Mobile Polska przetransmitowali 5500 terabajtów (terabajt to bilion bajtów) danych. W lipcu 2014 r. przetransmitowano 3322 TB danych, rok wcześniej

było to 1850 TB, a w lipcu 2012 r. „zaledwie” 1445 TB.

– Możemy więc mówić o znaczącym skoku. Jego część wynika z szybszej transmisji danych i przesyłania np. streamingu w jakości HD, który konsumuje więcej danych, ale również z częstszego i dłuższego korzystania z naszych usług – stwierdza Konrad Mróz z działu Public Relations T-Mobile Polska. **(dc,wik)**

Region atrakcyjny dla filmowców

Województwo morawsko-śląskie odwiedziła w tym tygodniu grupa czeskich filmowców na czele z reżyserem Janem Hřebejkem oraz aktorem i reżyserem Vojtą Dykiem. Twórcy filmowi poszukują ciekawych miejsc do swoich nowych filmów.

Jak się dowiedzieliśmy, swoje poszukiwania filmowcy prowadzić

będą przede wszystkim w Ostrawie. W stolicy regionu interesują ich przede wszystkim: kompleks Landek, Dolny Obszar Witkovic i kopalnia Michal. Odwiedzą jednak również byłą kolonię górniczą w Witkovicach lub socrealistyczne osiedle w Ostrawie-Porubie. Poza tym zamierzają zajrzeć na boisko golfowe w Czelaďnej, do zabytko-

wego Sztramberka i pod pomnik Radegasta na Radhoszczu.

Nasz region jest atrakcyjny dla filmowców od wielu lat. Ostatnimi nakręconymi na terenie województwa morawsko-śląskiego filmami są „Ode to my father”, który obejrzało w Korei Południowej ponad 10 mln widzów, oraz „Babylon A.D.” z Vitem Dieselem w roli głównej. Przed

rokiem miał premierę film Hřebejka „Zakázané uvolnění”, który nakręcony był m.in. w parku zamkowym w Szilherzowicach.

Z zainteresowania filmowców województwem cieszy się wicehetman ds. inwestycji i turystyki Ivan Strachon. – Dzięki ich filmom odkrywają nasz region również turyści z kraju i zagranicy – podkreśla. **(kor)**

Historia Żydów w pigułce

Na cieszyńskim Rynku gościło od poniedziałku do środy nietypowe, mobilne muzeum. „Muzeum na kółkach” – bo tak brzmiała nazwa projektu – było przedsięwzięciem Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, zrealizowanym wspólnie z cieszyńskim Domem Narodowym oraz miastem Cieszyn.

„Muzeum na kółkach” mieści się w dużym kontenerze, który w poniedziałek stanął na cieszyńskim Rynku, zapraszając do obejrzenia nowoczesnej wystawy. W telegraficznym skrócie, za pomocą filmów, kalendarium, fragmentów pamiątek oraz wywiadów, przybliżyła ona tysiącletnią historię społeczności żydowskiej w Polsce.

– Ta wystawa zachęca również do odwiedzenia Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie. Byłam na jego otwarciu i naprawdę warto zwiedzić tę instytucję. A Cieszyn zawsze służył z tolerancji i wielokulturowości, dlatego dziś życzę państwu przyjemnego spędzenia czasu z historią i kulturą Żydów – mówiła Dorota Wiewióra, przewodnicząca Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej, otwierając trzydniową, oryginalną ekspozycję.

W rozmowie z „Głosem Ludu” dodała, że Gmina Wyznaniowa Żydowska w Bielsku-Białej swym

zasięgiem obejmuje m.in. Cieszyn. – Ale nie zapominajmy, że Bielsko i Cieszyn zawsze były ze sobą mocno związane, a do 1865 roku Żydzi z Bielska należeli do Gminy Żydowskiej w Cieszynie. W rezultacie wielu znakomitych bielszczyzan pochowanych jest właśnie na cmentarzu w Cieszynie – tłumaczyła Wiewióra.

Dzisiejsze dzieje społeczności żydowskiej znad Olzy przypominają m.in. organizowane w październiku Dni Kultury Żydowskiej. – Co roku gromadzą one wielu pasjonatów tego tematu, dlatego było dla nas oczywiste, że ta mobilna ekspozycja powinna trafić nad Olzę. Cieszy nas, że projekt udało się zrealizować, ponieważ pozwala on spojrzeć na historię polskich Żydów z prowincjonalnej perspektywy – mówił z kolei Stanisław Kawecki, sekretarz Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

„Muzeum na kółkach” od początku roku odwiedza nieduże polskie miasta, w których przed II wojną światową Żydzi stanowili istotną



Fot. WITOLD KOZDOŃ

Gospodarze „Muzeum na kółkach” w nowoczesny sposób prezentują historię i kulturę polskich Żydów.

część lokalnej społeczności. Centralnym punktem jego ekspozycji jest interaktywna mapa każdego odwiedzanego miasta, na której zostały opisane ważne miejsca związane z lokalną historią żydowską.

Z pomocą trójwymiarowej makiety szteta autorzy wystawy przybliżają najważniejsze miejsca typowego polsko-żydowskiego miasteczka. Opowiadają też o jidysz, hebrajskim i polskim – trzech współistniejących

i przenikających się językach, którymi posługiwali się polscy Żydzi.

Prezentacji ekspozycji towarzyszy bogaty program edukacyjny, na który składają się koncerty, warsztaty, projekcje filmowe. I tak nad Olzą można było wybrać się na spacer z przewodnikiem po żydowskich zabytkach Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, spotkać się z Alfredem Synkiem, ocalałym z Holocaustu cieszyńskim Żydem, wziąć udział w wieczorze z muzyką i tańcem żydowskim czy obejrzyć oscarowy film Pawła Pawlikowskiego „Ida”.

Mobilna wystawa podróżuje po Polsce od maja. Gościła już m.in. w Pleszewie, Mirosławcu, Krotoszynie, Namysłowie, Czeladzi i Pińczowie. Po Cieszynie zawita zaś m.in. do Kłodzka, Kamiennej Góry, Kostrzyna nad Odrą i Wodzisławia Śląskiego. Łącznie do kwietnia 2016 r. „Muzeum na kółkach” odwiedzi 47 miejscowości w całej Polsce.

WITOLD KOZDOŃ

Nasi plastycy wystawiają w Zawierciu

Prace twórców zrzeszonych w Polskim Stowarzyszeniu Artystów Plastyków w RC od 10 lipca prezentowane są w galerii „ZAWartE” w Zawierciu. Wernisaż odbył się ubiegły piątek. – Do Zawiercia pojechała na wernisaż delegacja w składzie: Paweł Wałach (prezes), Monika Milerska, Józef Drong i Agnieszka Pawlitko. Cieszy nas fakt, że wydano piękny katalog do wystawy, a miłą niespodzianką było wręczenie nam przez gospodarzy statuetki wygrawerowanej w szkło – powiedziała członkini SAP, Agnieszka Pawlitko.

– Trzeba przypomnieć, że w 1993 roku w galerii Sztuki MOK „Centrum” w Zawierciu zorganizowana została wystawa pt. „Polacy na Zaolziu”, na której prezentowane były archiwalia dotyczące losów mniejszości polskiej na Zaolziu, a na wernisażu wystawy przybyli m.in. artyści i dzia-



Fot. ARC

Na wernisażu zaolziańskich artystów plastyków. Od lewej: szef galerii Andrzej Borkiewicz, Agnieszka Pawlitko, Monika Milerska, Paweł Wałach, Maryla Ptak, Józef Drong.

łacze ówczesnej Sekcji Literacko-Artystycznej. Kontakty nawiązane z polskimi artystami zza południowej granicy nie zostały zerwane. Już w następnym roku w zawierciańskiej galerii wystawił swoje obrazy, grafiki i rysunki Bronisław Firla – wyjaśnił szef galerii, Andrzej Borkiewicz, który oficjalnie otworzył w piątek wystawę.

Różnorodne prace (malarstwo, rysunek, exlibris, fotografia czy rzeźba ceramiczna) można oglądać do 14 sierpnia. W Zawierciu swoją twórczość prezentują: Józef Drong, Renata Humel, Agata Kaleta, Barbara Kowalczyk, Darina Krygiel, Zbigniew Kubeczka, Ewa Matykwicz-Zachatová, Monika Milerska, Agnieszka Pawlitko, Jan Rusnok, Paweł Wałach i Stanisław Waszek. Wystawa jest jedną z cyklu imprez zorganizowanych w okazji obchodów 100-lecia miasta Zawiercie. (ep)

Ostrawska rewia kolorów Zespoły nagrodzone

Ponad 40 tysięcy widzów, setki koncertów artystów z całego świata, warsztaty poetyckie, przedstawienia teatralne – o rozpoczynającym się dziś w Dolnych Witkowicach festiwalu Colours of Ostrava można by napisać pracę dyplomową. 14. edycję festiwalu otworzy dziś o godz. 20.00 jedna z największych gwiazd współczesnej muzyki, islandzka wokalistka Björk. Festiwal, który w ostatnich latach zamieszkał się w postindustrialnej, zabytkowej strefie Dolnych Witkowic, już nikomu nie musi niczego udowadniać. Ambasadorami Coloursów na świecie są bowiem tacy artyści, jak Robert Plant, Steven Wilson czy Damien Rice, którzy na każdym kroku podkreślają, jak świetnie czuli się w Ostrawie. Coloursy należą do największych letnich festiwali w Europie, ale daleko im do megalomańskich imprez w rodzaju Glastonbury, gdzie bawi się ponad 170 tysięcy osób. – Strefa w Dolnych Wit-

kowicach pozwoliła nam poszerzyć zaplecze dla widzów, a także artystów występujących na naszym festiwalu. Wciąż jednak chcemy być rodzinnym, spokojnym i bezpiecznym festiwalem – podkreśliła Zlata Holušová, dyrektor festiwalu.

Organizatorzy dbają nie tylko o zwykłych widzów, w ostatnich latach sporo dobrych pomysłów udało się zrealizować również z myślą o osobach niepełnosprawnych uczestniczących w festiwalu. Na terenie Dolnych Witkowic powstaje coraz więcej stref bezbarierowych. Osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich mogą się poczuć jak u siebie w domu. – W tym roku po raz pierwszy zostaną uruchomione bezbarierowe wejścia do Wielkiego Świata Techniki, Kopalni Hlubina, włącznie z zapleczem socjalnym dla osób z upośledzeniem zdrowotnym – powiedziała „Głosowi Ludu” Katarína Kijonková, szef pro-

jektu „Colours bez barier”. W zeszłym roku uczestnicy festiwalu skwitowali z zadowoleniem nowe chodniki wybudowane na najbardziej uczęszczanych trasach w Dolnych Witkowicach, a także poszerzone zaplecze sanitarne. – W tym roku do dyspozycji widzów będą również bezbarierowe prysznice – zdradziła Kijonková. Nowością 14. edycji Colours of Ostrava jest również most łączący salę koncertową Gong z Kopalnią Hlubina. – Skróci się przez to spacer z Gongu do innych, strategicznych miejsc na festiwalu – podkreśliła Zlata Holušová.

W gronie wybitnych artystów z całego świata nie zabraknie w tym roku ponownie biało-czerwonych akcentów. W sobotę na głównej festiwalowej scenie zagra m.in. Kapela Ze Wsi Warszawa, miłośnicy łżejszych klimatów doczekają się zaś koncertu gwiazdy stylu dance-hall, wokalistki Mariki. (jb)

Jak co roku na początku lipca w Brennej odbył się Wojewódzki Przegląd Wiejskich Zespołów Artystycznych. Śpiewacy i tancerze z województwa śląskiego, którzy oddają się kulturze ludowej amatorsko, zaprezentowali się na scenie amfiteatru już po raz 48. Choć wyniki znane były nieco wcześniej, dopiero w piątek 10 lipca, w siedzibie Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej, laureatom uroczyste wręczono dyplomy i nagrody. W jury konkursu zasiadali m.in. Małgorzata Kiereś, etnograf z Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, Magdalena Banach-Makaruk, dziennikarz muzyczny, autorka telewizyjnych programów folklorystycznych oraz muzyk Leon Majkut. W sumie na scenie amfiteatru zanotowano 55 występów. Najwięcej, bo aż 27, było zespołów śpiewaczych z akompaniamentem.

Wśród laureatów znalazły się tak-

że grupy ze Śląska Cieszyńskiego. W kategorii kapel pierwsze miejsce zdobyła Kapela Regionalnego Zespołu Śpiewaczego „Nadolzianie” z Kaczyc. W kategorii grup śpiewaczych a cappella przyznano dwa pierwsze miejsca ex aequo. Zdobyli je Męska Grupa Śpiewacza „Tkocz” z Wisły oraz Regionalny Zespół Śpiewaczy „Małokończanie” z Kończyc Małych, a jedno z dwóch drugich miejsc ex aequo zdobyła Grupa Śpiewacza „Stejzbianki” z Wisły. Wśród pięciu trzecich miejsc przyznanych ex aequo nagrodę z naszego terenu zdobyła Żeńska Grupa Śpiewacza „Wisła” z Wisły. W kategorii grup śpiewaczych z akompaniamentem pierwsze miejsce zdobył Regionalny Zespół Śpiewaczy „Nadolzianie” z Kapelą z Kaczyc, a wśród czterech drugich miejsc ex aequo znalazła się Grupa Śpiewacza „Strumień” ze Strumienia. (ox.pl)

Wkrótce Polska będzie na topie

Od kilku tygodni na półkach czeskich księgarni jest dostępny nowy przewodnik po Polsce. Inny niż dotychczasowe tego typu publikacje. Bardzo obszerny i – co ważne – stworzony pod czeskiego turystę. Publikację „Průvodce na cesty – Polsko” we współpracy z Instytutem Polskim w Pradze wydało prestiżowe wydawnictwo turystyczne Freytag & Berndt. Autor przewodnika, Pavel Trojan, jest ekspertem programowym Instytutu Polskiego. W rozmowie z „Głosem Ludu” opowiada, co czeski turysta znajdzie w nowej publikacji, jakie jeszcze miejsca w Polsce zasługują na własny przewodnik i kiedy kraj nad Wisłą oraz jego stolica znajdują się na szczycie europejskiej listy najlepszych miejsc na weekend.

Czym nowy przewodnik różni się od innych publikacji turystycznych o Polsce, które można znaleźć w czeskich księgarniach?

Przede wszystkim do tej pory nie było na czeskim rynku księgarskim autorskiego przewodnika po tym kraju. Wydano wprawdzie dużo tego typu publikacji, ale są to przeważnie tłumaczenia z języka polskiego lub angielskiego. Zastanawiając się nad napisaniem tej książki stwierdziłem poza tym, że dotychczasowe przewodniki są napisane bardzo skrótowo. Na przykład człowiek, który jedzie na Pomorze, kierując się przewodnikiem zahaczy jedynie o Trójmiasto, Łebę i parę najbardziej charakterystycznych miejsc. Tymczasem ja chciałem tego napisać o wiele więcej. Poza tym, co jest dla mnie dosyć istotne, pomyślałem, żeby nowy przewodnik zaprezentował coś więcej, niż klasyczną turystykę. Postanowiłem umieścić w książce informacje o współczesnej polskiej architekturze, która – w porównaniu z czeską – prezentuje o wiele wyższy poziom. Za godne uwagi uznałem także lokalne kulinaria, bo w Polsce w ostatnich 25 latach niesamowicie się to rozwinęło i w czasie podróży obowiązkowo trzeba degustować. Umieściłem tam też wątki czesko-polskiej historii (tych jest wiele), pisząc o miej-



Fot. RUDY KOVAŘ

Pavel Trojan

scoowości związanych w jakiś sposób z Czechami. Pisałem to tak, żeby na przykład osoba przyjeżdżająca do Wrocławia zrozumiała, dlaczego mówi się, że jest to miasto spotkań, miasto polsko-niemiecko-czeskie. Mam nadzieję, że styl pisanie i przedstawiania atrakcji turystycznych jest w moim

przewodniku inny niż w pozostałych dostępnych publikacjach.

Podobno to najobszerniejszy przewodnik po Polsce, jaki do tej pory ukazał się w Republice Czeskiej.

Zabierając się do przygotowania tego przewodnika chcieliśmy

przy każdym muzeum i ciekawym miejscu podać na przykład godziny otwarcia i ceny biletów. Wkrótce przekonał się, że Polska jest tak olbrzymia, a jej atrakcje turystyczne tak liczne, że będzie problem wszystkie te informacje zmieścić. Sporo tego musiałem wyrzucić, a i tak mój pierwszy tekst został skrócony. Wydawca, Freytag & Berndt, który specjalizuje się w mapach i przewodnikach po krajach i miastach całego świata, powiedział, że z tych 220 przewodników, które wydali do dzisiaj w ciągu ostatnich 20 lat, Polska jest najobszerniejszym przewodnikiem.

Macie w planie jeszcze inne publikacje o Polsce?

Mam nadzieję, że jeśli przewodnik zacznie się sprzedawać i wydawnictwo będzie zadowolone, to uda nam się namówić wydawcę na przewodnik po Warszawie. To jest miasto, które w ostatnich dwudziestu kilku latach niesamowicie się zmieniło. Weekendowa wycieczka po polskiej stolicy to za mało, żeby wszystko tam zobaczyć. Kiedy zajrzemy do czeskiej księgarni, znajdziemy tam przewodniki po wszystkich stolicach państw sąsiednich, i nie tylko. Jedynie Warszawy nie ma, co według mnie jest błędem. Jestem

przekonany, że w ciągu dwóch, trzech lat Warszawa stanie się tzw. euroweekendowym miejscem numer 1. Wszyscy już po sto razy byli w Paryżu, Londynie czy Wiedniu – teraz otwiera swoje drzwi właśnie Polska i Warszawa.

Czy Czesi chętnie jeżdżą do Polski?

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Na pewno dla mieszkańców Ostrawy i Śląska Cieszyńskiego wyjazdy do Polski, nie tylko na zakupy, to nic niezwykłego. Natomiast na przykład w Pradze, gdzie jest dobra sytuacja ekonomiczna i prężnie mogliby chętniej wyjechać i wydać trochę pieniędzy za turystykę, jest inaczej. Po pierwsze – Praga jest daleko od granicy, po drugie – jest bardzo rozpieczętowanym miastem, a poza tym, co obserwuję chociażby wśród znajomych czy słyszę w knajpach i od kolegów, sympatia do Polaków nie jest zbyt duża. Mam nadzieję, że nowy przewodnik nieco ich zachęci do zobaczenia Polski. Do tej pory, kiedy Czech wszedł do księgarni, mógł znaleźć jakieś przewodniki po Polsce czy po Krakowie, ale nie było nic takiego, jak nasz nowy przewodnik, napisany specjalnie dla czeskiego turysty.

Rozmawiała: ELŻBIETA PRZYCKO

Każda twarz jest niespodzianką

Jej twórczość można by porównać do inżynierii genetycznej. Magdalena Pastuszek nie portretuje istniejących osób, lecz z poszczególnych warstw graficznych, jak z genów, tworzy zupełnie nowe twarze. Efekty jej pracy robią wrażenie. Cykl kilkunastu portretów plastycznych z Warszawy można od jutra do 16 sierpnia oglądać w Galerii Na Schodach w Muzeum Huty Trzynieckiej i Miasta Trzyńca.

Już jako mała dziewczynka malowała pani twarze?

Nie, ale zawsze w jakiś sposób mnie fascynowały. Na cmentarzach przyglądałam się portretom na nagrobkach, działał na mnie też Całun Turyński – kwestia odbicia twarzy ludzkiej. Ale muszę przyznać, że portrety pojawiły się w mojej twórczości dopiero przed kilku laty. Wcześniej też robiłam tego typu grafiki, ale to była bardziej natura, roślinność, ciało ludzkie pokazywane nie jako całość, tylko jego fragmenty. Generalnie portret w naszych czasach twórców nie interesuje, portrety robi się na zlecenie, jako sztukę dla zarobku. Mimo wszystko odważyłam się pójść tą drogą.

Pani twórczość łączy elementy tradycyjnej plastyki z nowoczesnym opracowaniem cyfrowym. Czy to ma związek z pani pracą w Polsko-Japońskiej Akademii Techniki Komputerowych w Warszawie?



Fot. DANUTA CHLUP

Magdalena Pastuszek przywoziła do Trzyńca cykl portretów.

Uczelnia, na której pracuję, jest znana z bardzo dobrych informatyków. Wiele lat temu postanowiono tam założyć Wydział Sztuki Nowych Mediów, który miał być odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku. Kształci artystów sprawnych komputerowo, otaczając zarazem dużym szacunkiem tradycyjną sztukę. Wiele rzeczy tworzy się ręcznie, a po-

tem obrabia je komputerowo. Ja przekazuję studentom te tradycje, bo to jest bardzo cenne i bardzo ważne, a zarazem sama korzystam z komputera w mojej twórczości. Moje portrety powstają w ten sposób, że najpierw robię ręcznie, na papierze, podstawy, różne plamy. To mogą być akwarela, akryl, kredka... Tak powstają poszczególne warstwy obrazu, które później

skanuję i łączę w komputerze w jedną całość. Na jeden obraz składa się bardzo dużo warstw, 30-40. To tak, jak w muzyce, gdzie różne dźwięki łączą się w konkretną melodię. To, jak ostatecznie będzie wyglądała stworzona przeze mnie twarz, dla mnie samej jest niespodzianką. Czasami jest tak, że powstają dwie grafiki, dwie twarze, ale mi się nie podobają, i wtedy te dwie, już skończone prace łączę w jedną całość i powstaje nowa grafika. Dzięki temu, że pracuję na uczelni informatycznej, przekonuję się, jak niesamowite są informatyka i matematyka. Artysta może tu wiele znaleźć dla siebie. Jest taki Hiszpan Sergio Albiac, który też tworzy twarze, ale w ten sposób, że programuje je w komputerze. Powstają przepiękne grafiki, coś wspaniałego. Komputer to narzędzie, za pomocą którego można w plastyce zrobić bardzo wiele.

Co jest charakterystyczne dla pani portretów?

Nazywam je portretami wewnętrznymi, introwertycznymi, nie skupiam się na tym, jak ktoś wygląda, ale jakie są jego przeżycia wewnętrzne. Moje portrety są bezimiennie. Nie określam nawet ich płci. Chcę, by osoby oglądające je na wystawach same je dla siebie określiły. Zdarza się, że komuś stworzona przeze mnie twarz przypomina jego pierwszą dziewczynę lub inną znaną mu osobę.

Pewnego razu przyszła na wystawę kobieta i przed jednym z obrazów rozplakała się. Pytałam ją, dlaczego płacze. Powiedziała, że ten portret przypomina jej jakąś sytuację z przeszłości. Nie wiem nawet, czy to były smutne, czy może piękne wspomnienia.

Czy za granicą spotkała się pani z innym odbiorem swoich prac niż w Polsce?

Ludzie za granicą mają więcej pieniędzy i wobec tego częściej kupują obrazy. Nie widziałam natomiast różnicy między reakcjami ludzkimi. Na każdej wystawie spotkałam się z pięknymi i miłymi reakcjami, ciekawymi wypowiedziami ludzi. To dla mnie budujące, że te portrety wywołują emocje. Ważne, by nie były to obrazy, koło których przechodzi się obojętnie.

Jak pani twórczość trafiła do Trzyńca?

To jedna z cyklu wystaw przed habilitacją. Ostatnia odbędzie się w Katowicach. Te obrazy były pokazywane w różnych miejscach, jeżdżę z nimi po całej Polsce. Wystawiane były m.in. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, ale też za granicą, w Paryżu na Montparnassie. Mój mąż pochodzi ze Śląska, te tereny są mi więc bliskie. Wystawiałam w Ustroniu, a teraz tu, w Trzyńcu. Obok, w Wędryni, mieszkają dalsi krewni męża.

DANUTA CHLUP

Kryzysowy krajobraz w Atenach

Polakom mieszkającym na stałe w Atenach nie wiedzie się najlepiej w czasach kryzysu. Wielu wyjechało. Ci, którzy zostali, mówią, że wracać do kraju będą tylko w najgorszym wypadku. Niektórzy twierdzą, że podjęliby taką decyzję, gdyby Grecja wróciła do drachmy.

– Czy ludzie się denerwują? Pewnie, że się denerwują. Przecież tak naprawdę nikt nie wie, co się tu jeszcze może stać – mówi Polskiej Agencji Prasowej 40-letnia Ania, sprzedawczyni w jednym z polskich sklepów w tzw. polskiej dzielnicy Aten, niedaleko placu Omonia. – Ludzie się boją, że jeśli to wszystko prawda, to nie tylko możemy stracić pracę, ale jeszcze mogą nas stąd wyrzucić. Bo gdyby Grecja wyszła i ze strefy euro, i z Unii, to nasze papiery tutaj chyba stałyby się nieważne... I znowu musielibyśmy chodzić po urzędach i załatwiać wszystko od początku – dodaje.

Ania jest w Grecji od ponad 20 lat i mówi, że za żadne skarby nie chciałaby wyjechać. Podkreśla, że zbudowała sobie w miarę spokojną egzystencję i nie ma ani energii, ani siły zaczynać wszystko od początku. – Poza tym Kocham ten kraj. Tutaj żyje się zupełnie inaczej niż w Polsce. Nie wydaje mi się, że bym mogła się przyzwyczaić z powrotem do polskiej rzeczywistości – wyznaje.

Zdaje sobie jednak sprawę, że wszystko może się zdarzyć. W ciągu ostatnich kilku miesięcy utarg w sklepie znowu spadł. W niedzielę, kiedy zwykle sprzedawała najwięcej, bo wtedy Polacy przychodzą na mszę do znajdującego się na tej samej ulicy co sklep polskiego kościoła, popyt na polskie produkty spadł prawie o połowę. Obawia się więc, że może stracić pracę, a o nową w tej chwili w Atenach jest trudno.

Jurek, który pracuje w polskiej agencji turystycznej, kilka przecznic dalej, potwierdza słowa sprzedawczyni: – Większość tutejszych polskich sklepów tak się rozlicza. To część tego greckiego bałaganu. Nikt nas tak naprawdę tutaj nie sprawdza. Tiry przywożą polską kielbasę, czasami aż strach patrzeć, w jakich warunkach higienicznych, ale tutaj



Fot. ARC

W ostatnich tygodniach pod Akroplem nie dzieje się dobrze.

żaden grecki sanepid nie zagląda. Fiskusa też nigdy jeszcze nie widziałem. Niektórzy płacą podatki, inni nie. No ale teraz, kiedy banki są nieczynne, dzięki temu luzowi dalej możemy funkcjonować.

Sam wszystkie oszczędności na długo przed ostatnim krachem wysłał do kraju. Teraz, jeśli przychodzi do niego klient po bilet zagranicznych linii lotniczych, Jurek bierze od niego gotówkę, a sam płaci polską kartą płatniczą, bo grecka jest na transakcje zagraniczne zablokowana. W ten sposób interes się kręci. Jeśli ktoś chce przelać w tej chwili pieniądze do kraju, też da się załatwić. Nie wiadomo na razie, czy zmieniły się limity na wywóz gotówki, więc – według Jurka – nikt nie łamie prawa.

– Bardzo lubię Greków, bo to dobrzy ludzie, ale w pewnym sensie to nawet chciałbym, żeby ich wyrzucili z Eurolandu – mówi Jurek, który w Grecji mieszka od 30 lat. – Nie mają

dyscypliny, jakby im ostro przykręcili śrubę, może by się wreszcie nauczyli – dodaje.

Sprzedawczyni w spożywczym obok macha tylko ręką na pytanie, czy martwi ją możliwość wyjścia Grecji ze strefy euro. Według niej cała sytuacja jakoś się rozwiąże, i to raczej prędzej niż później. – Koleżanka mi mówi, że Cipras (premier Grecji – przyp. red.) ciągle jeszcze rozmawia z Brukselą, lada moment tam pojedzie i coś podpisze. Grecy uwielbiają się targować. To takie ich przepychanki, mają skłonność do przesady, zamiłowanie do dramatu – tłumaczy. – Zresztą, przecież powiedział w telewizji, że w referendum nie chodzi o wyjście z euro, więc nie ma się czym denerwować – uspokaja sama siebie.

Za chwilę jednak poważnie i zaczyna opowiadać, że jej koleżance, też Polce, na dwa dni przed zamknięciem banków zmarł po

bardzo długiej chorobie mąż Grek. – Dwa lata chorował, przepracował 30. Wszystkie składki płacił, ale jak się rozchorował, nie chcieli mu dać renty. Dopiero ten rząd się ulitował. Pismo, że mu przyznali, przyszło do nich na dwa dni przed jego śmiercią. No i teraz, jeśli wróciłaby drachma, to ile ona za te wszystkie cierpienia dostanie? Prawie nic – podkreśla.

W pubie na końcu ulicy Grzesiek i Michał, rozważający przy piwie wyjazd na kilka dni na wakacje na wyspy, też wzruszają ramionami. – Tyle tutaj już przeszliśmy, przeżyjemy i to – mówi Grzesiek. – Na razie jednak nie ma sensu pracować, bo żaden Grek ci w tej chwili nie zapłaci. Powie, że nie ma, albo będzie chciał przelać na konto, a teraz to, co na koncie, nikomu się na nic przydać nie może.

Michał zaś dodaje, że wśród Greków zatrudniających Polaków krąży teraz powiedzenie „kiedyś było na

czarno, a teraz jest na biało”. – Nagle wszyscy chcą na białe i przez bank – tłumaczy. – Mnie facet jest winien 5000 euro, wczoraj chciał mi z tego przelać tysiąc na konto, ale powiedziałem, że poczekam na gotówkę. No więc czekamy, żony do Polski wysłałiśmy, a sami nad morze wyskoczmy na kilka dni – mówi.

Grzesiek dorzuca, że przecież w Polsce też nie jest dobrze. Nawet teraz zarabiają w Atenach więcej niż magister po studiach w Warszawie. Na małym skwerku tuż obok pubu, na ławeczce kilku innych Polaków pije piwo.

– Ja już pracy nie mam od roku – mówi jeden z nich, Krzysztof. – Dobrze, że żona prowadzi mały sklepik z używaną odzieżą, z tego żyjemy. Do Polski wróciłbym, ale dzieci tu chodzą do szkoły. Przyzwyczyły się – ucina rozmowę.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”/PAP

Powstańczy mural znów w pełnej krasie

Zniszczony greenpoincki mural, poświęcony pamięci uczestników powstania warszawskiego, został odnowiony. Jego ponowne uroczyste otwarcie odbędzie się w niedzielę 2 sierpnia.

– Memoriał przeszedł podobną drogę jak Warszawa, został zniszczony i tak jak nasza stolica został właśnie odbudowany i odnowiony. Ma już swoją własną historię – podkreśla Grzegorz Fryc, pomysłodawca muralu. – Cieszymy się, że od początku swojego istnienia stał się tak ważnym miejscem dla Polonii i dla tych, którzy szanują żołnierzy ryzykujących własne życie w imię najpiękniejszych ideałów, na jakich zbudowany był nasz kraj. Żołnierze Armii Krajowej – ci patrioci polskiej wolności, którzy wysoko wyznaczyli miarę wierności ojczyźnie – są uniwersalnym przykładem nie tylko dla Polski, ale dla całego świata. Pamięć o ich wielkim poświęceniu i ofierze, jaką złożyli, jest najlepszym hołdem, jaki możemy im oddać. Dlatego tym bardziej cieszymy się, że powstańczy mural istnieje i jest popularny w Nowym Jorku – zaznaczył Fryc.

Ceremonia otwarcia odnowione-



Fot. ARC

Mural prezentuje się okazale.

go muralu powstańczy, znajdującego się na jednej ze ścian Polskiego Domu Narodowego „Warsaw” na Greenpoincie, połączona będzie z obchodami 71. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego.

Greenpoincki mural jest pierwszym i jedynym memoriałem w Stanach Zjednoczonych poświęconym powstaniu warszawskiemu. Został stworzony z inicjatywy Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej oraz stowarzyszenia Pangea Network. Jego uroczyste otwarcie miało miejsce w roku ub. w 70. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. Bardzo szybko stał się on miejscem pamięci o żołnierzach Armii Krajowej, jak i popularną atrakcją turystyczną w tej polskiej dzielnicy. Jego autorem jest polonijny artysta Rafał Pisarczyk, który również odnowił zniszczony w listopadzie memoriał.

Osoby, które dokonały jego dewastacji, zostały szybko zidentyfikowane i zatrzymane. Postawiono im zarzuty wandalizmu oraz przestępstwa dokonane na tle nienawiści narodowościowej. O zniszczeniu muralu mówili wszystkie najważniejsze stacje telewizyjne w Nowym Jorku oraz w Polsce.

Nowy Dziennik (USA)

CZWARTEK 16 lipca**TVC 1**

6.00 Mała farma 6.25 Ogród to zabawa 6.59 Studio 6 9.00 Downton Abbey (s.) 9.55 Podróż po Pembie 10.20 Hobby naszych czasów 10.50 Życie za miłość 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Arabela (s.) 13.00 Doktor Quinn (s.) 13.45 Atuty Miroslava Donutyla 14.35 Kojak (s.) 15.25 Downton Abbey (s.) 16.20 Podróżomania 16.50 AZ kwiz 17.20 Wszystko-party 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Szpital na peryferiach (s.) 20.55 Dobrá Voda (s.) 22.20 Śladami krwi (film) 0.00 Motyw (s.) 0.40 AZ-kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Burzliwa Ciesnina Magellana 9.25 Ci, którzy ujęli Bin Ladina 10.10 Zamki krzyżackie 10.55 Katastrofy lotnicze 11.40 Kosmos 12.25 Południowa Dalmacja 13.10 Więźniem na obczyźnie 14.00 Dłaczego samoloty spadają 14.45 Tajemnice kolei żelaznych 15.15 Autostrada 16.05 Odkrywanie prawdy 16.55 Paryż w ruchu 17.45 Chińskie mury 18.15 Niebezpieczne piękno 18.45 Wieczorynka 18.55 Tajemnice starożytnego Egiptu 19.15 Daleko od domu (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Z kucharzem dookoła świata 21.00 Podróżomania 21.30 Regionalne podróże 22.00 Zbrodnia (s.) 23.55 Konwoje 0.45 EXPOminuty 2015.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ogólniak (s.) 10.35 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.50 Dwóch i pół (s.) 12.10 Tescoma ze smakiem 12.20 Doktor Hart (s.) 13.20 Bez śladu (s.) 14.15 Mentalista (s.) 15.10 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Mamuška (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dwóch i pół (s.) 18.05 Ogólniak (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Comeback (s.) 21.30 Łobuzy na emeryturze 22.10 Poznaj naszą rodzinę (film).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) 6.45 Winx Club (s. anim.) 7.15 M.A.S.H. (s.) 9.25 Napisła: Morderstwo (s.) 10.30 Policjantka (s.) 12.30 Obwód Wolfa (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Lekarz z gór (s.) 15.45 Spotkanie na Dunaju (film) 17.40 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Kulinarne reality-show 21.20 Kto jest kim 22.20 Prawo i porządek (s.) 23.20 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.).

PIĄTEK 17 lipca**TVC 1**

6.00 Mała farma 6.25 Ogród to zabawa 6.59 Studio 6 9.00 Downton Abbey (s.) 9.55 Podróż po Nowej Szkocji 10.25 Śladami krwi (film) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 O dużym nosie (bajka) 13.10 Doktor Quinn (s.) 13.55 Atuty Miroslava Donutyla 14.50 Winnetou II (film) 16.20 Podróżomania 16.50 AZ kwiz 17.20 Wszystko-party 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Tajemnica Leśnego Królestwa (bajka) 21.20 Wszystko-party 22.00 Z Televiarie 22.55 Zawodowcy (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Tajemniczy świat meduz 9.00 Królestwo natury 9.30 Południowe Cyklady 10.25 Podróżomania 11.00 Odkrywanie prawdy 11.45 Z kucharzem dookoła świata 12.40 Życie ssaków 13.30 Ludzkie zmysły 14.35 Tajemnice podziemnego królestwa 14.50 Miejsca pielgrzymek

15.10 Ci, którzy ujęli Bin Ladina 15.55 Zamki krzyżackie 16.40 Dziwy świata 17.25 Ludzkie ciało 18.15 Podróż po Tasmanii 18.45 Wieczorynka 18.55 Czeskie jaskinie 19.15 Daleko od domu (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Cudowna planeta 21.00 Paryż 22.05 Mistrz (film) 0.15 Zakazane imperium (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ogólniak (s.) 10.35 Comeback (s.) 11.45 Dwóch i pół (s.) 12.10 Tescoma ze smakiem 12.20 Doktor Hart (s.) 13.20 Bez śladu (s.) 14.15 Mentalista (s.) 15.15 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Mamuška (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dwóch i pół (s.) 18.05 Ogólniak (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Sygnał (film) 22.40 Piekielna zemsta (film).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) 6.45 Winx Club (s. anim.) 7.15 M.A.S.H. (s.) 9.25 Napisła: Morderstwo (s.) 10.30 Policjantka (s.) 12.30 Obwód Wolfa (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Lekarz z gór (s.) 15.45 Na falach miłości (film) 17.40 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 VIP wiadomości 20.15 Niespodzianka! 21.30 Lincoln (film) 0.50 Z dziennika Ellen Rimbauer (film).

SOBOTA 18 lipca**TVC 1**

6.00 Bananowe rybki 6.25 Śladami gwiazd 6.55 Bolkoviny 7.50 13. komnata Jakuba Vágnera 8.15 Pieśń dla Rudolfa III (s.) 9.40 Kamera na szlaku smakuje Czechy 10.10 Koniec wielkich wakacji (s.) 11.15 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Hobby naszych czasów 13.00 Wiadomości 13.05 Zielony rycerz (bajka) 14.00 Zaczarowane pierścionki (bajka) 15.10 Karawaniarz (film) 16.40 Historie sław 17.35 Hercules Poirot (s.) 18.30 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Cuda natury 21.10 Napisła: Morderstwo. Śmierć pisarza (film) 22.40 Przyjaciel gangstera (film) 0.05 Miejsce zbrodni - Schimanski.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Angielski z Noddym 6.40 Babar i przygody Badua 7.00 Mikołajek 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Nasza wieś 9.30 Vejvodova kapela live 10.20 Regionalne podróże 11.00 Stulecie latania 11.55 Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy 12.45 Dłaczego samoloty spadają 13.30 Pod ostrzałem (film) 15.25 Szpieg (s.) 15.50 Kamera w podróży 16.45 Żołnierze z dachu świata 17.40 Cudowna planeta 18.30 EXPOminuty 2015 18.45 Wieczorynka 18.55 Królowe sawanny 19.50 Wiadomości w języku migowym 20.00 Kojak: Ariana (film) 21.35 Fargo (film) 23.15 Zabójcy (s.) 0.40 Monday Mornings (s.).

NOVA

6.20 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.40 Spider-Man (s. anim.) 7.00 Król dżungli (s. anim.) 7.25 Stuart Malutki (s. anim.) 7.50 Tom i Jerry (s. anim.) 8.20 Doskonały świat (s.) 9.35 Scooby-Doo II: Potwory na gigantach (film) 11.20 Szymon i Mateusz jadą na Riwierę (film) 13.20 4 wesela 15.00 Uśmiech Momy Lizy (film) 17.20 Dzień dobry TV (film) 19.30 Wiadomości 20.20 Harry Potter i więzień Azkabanu (film) 23.00 Wykiwać klawisz (film) 1.10 Szymon i Mateusz jadą na Riwierę (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.50 Ninjago (s. anim.) 7.20 Winx Club (s. anim.) 7.55 Salon samochodowy 9.10 Panda (film)

10.55 Zakłeta w sokoła (film) 13.30 Mafija matek (film) 15.30 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.35 Gondici, s.r.o. 18.55 Wiadomości 20.15 Król Artur (film) 22.55 Szczęki IV - Zemsta (film) 0.45 Butch i Sundance: Lata młodości (film).

NIEDZIELA 19 lipca**TVC 1**

6.00 Ciekawostki z regionów 6.40 Bolkoviny 7.30 Karawaniarz (film) 9.00 Lekarz z dożywocia 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.05 Velké sedlo (s.) 11.55 Wieczór pełen niespodzianek 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka na skrzypce i altówkę 14.15 O biednym królestwie (bajka) 15.25 Śladami gwiazd 15.50 Siedem białych płaszczy (film) 17.10 Rodzina Horaków (s.) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Czarni baronowie (film) 21.45 Pěníčka a Paraplíčko (film) 23.20 Sprawy inspektora Lynleya (s.) 0.50 Cuda natury.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Angielski z Noddym 6.40 Babar i przygody Badua 7.00 Mikołajek 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Poszukiwania czasu utraconego 9.35 Na grzyby 10.00 Największe bitwy czołgowe 10.50 Konwoje 11.40 Tajemnice starożytnego Egiptu 11.55 Historie powrotu do wiary 12.20 Słowo na niedzielę 12.25 Miłość i śmierć w ciągu jednej nocy 12.55 Królestwo natury 13.25 Paryż 14.30 Życie ssaków 15.20 Szpieg (s.) 15.40 Zamki krzyżackie 16.30 Podróż po Tasmanii 16.55 Izrael 17.50 Kazachstan 18.45 Wieczorynka 18.55 Królowe sawanny 19.50 Wiadomości w języku migowym 20.00 Powodzenia, stary! (film) 21.30 Idy marcowe (film) 23.15 Amerykańskie stulecie Olivera Stone'a 0.10 Tajemnice kolei żelaznych.

NOVA

6.20 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.40 Spider-Man (s. anim.) 7.00 Król dżungli (s. anim.) 7.25 Stuart Malutki (s. anim.) 7.50 Tom i Jerry (s. anim.) 8.15 Kung Fu Panda: Legenda o niezwykłości (s. anim.) 8.45 Dwóch i pół (s.) 9.30 Na fali (film anim.) 11.10 Złote rybki (film) 13.10 Bliskie spotkania trzeciego stopnia (film) 15.55 Akademia Policyjna IV: Patrol obywatelski (film) 17.35 Poszukiwacze relikwii (film) 19.30 Wiadomości 20.20 Pod jednym dachem (s.) 21.15 Czechy w poszukiwaniu cudów i tajemnic 21.55 Do Czech razy sztuka (film) 23.40 Akademia Policyjna IV: Patrol obywatelski (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości 7.05 Ninjago (s. anim.) 7.35 Winx Club (s. anim.) 8.10 Przedwieczór wojny 9.10 Prima Zoom Świat 9.55 Rosemary & Thyme (s.) 10.55 Kto jest kim? 11.55 Boskie torty od Markety 12.30 Poradnik domowy 13.45 Big Ben (s.) 15.50 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Pr. kulinaryny 18.55 Wiadomości 20.15 Nocna randka (film) 22.05 Barwy nocy (film).

PONIEDZIAŁEK 20 lipca**TVC 1**

6.00 Mała farma 6.25 Ogród to zabawa 6.59 Studio 6 9.00 Hercules Poirot (s.) 9.55 Podróż po Wyspie Meroy 10.25 Pěníčka a Paraplíčko (film) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Arabela (s.) 13.00 Atuty Miroslava Donutyla 13.55 Kojak: Ariana (film) 15.30 Downton Abbey (s.) 16.25 Podróżomania 17.00 AZ kwiz 17.25 Wszystko-party 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Mały pitawal z dużego miasta (s.) 21.00 Dzień, kiedy nie wy-

szło słońce (film) 22.25 Kryminalista (s.) 23.25 Zawodowcy (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Kamera w podróży 9.25 Południowa Dalmacja 10.10 Kosmos 10.55 Psy 11.45 Tajemnice kolei żelaznych 12.15 EXPOminuty 2015 12.25 Chińskie mury 12.50 Czechosłowacki tygodnik filmowy 13.05 Samoloty myśliwskie w walce 13.50 Cesarz Hirohito 14.45 Gdzie można spać 15.30 Żołnierze z dachu świata 16.25 Najważniejsze operacje II wojny światowej 17.25 Poszukiwania świętego Graala 18.15 Na grzyby 18.45 Wieczorynka 19.00 Miejsca pielgrzymek 19.15 Daleko od domu (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy 20.55 Najbardziej ekstremalna trasa kolejowa na świecie 21.50 Stara panna (film) 23.15 Monday Mornings (s.) 23.55 I Am Like A Tiger.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ogólniak (s.) 10.35 Pod jednym dachem (s.) 11.30 Zniszczone w ciągu sekundy 12.00 Tescoma ze smakiem 12.20 Doktor Hart (s.) 13.15 Bez śladu (s.) 14.15 Mentalista (s.) 15.10 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Mamuška (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dwóch i pół (s.) 18.05 Ogólniak (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.30 Stalker (s.) 22.25 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 23.20 Cyberagent (s.) 0.10 Mentalista.

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) 6.40 Winx Club (s. anim.) 7.10 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisła: Morderstwo (s.) 10.20 Policjantka (s.) 12.30 Obwód Wolfa (s.) 13.30 Komisarz Rex (s.) 14.45 Lekarz z gór (s.) 15.45 Lotta i wymarzona podróż (film) 17.40 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Trzej muszkieterowie (s.) 22.30 Top Star magazyn 23.40 Szalone serce (film) 2.05 Hawaii 5-0 (s.).

WTOREK 21 lipca**TVC 1**

6.00 Mała farma 6.25 Ogród to zabawa 6.59 Studio 6 9.00 Downton Abbey (s.) 9.55 Podróż po Jukatanie 10.20 Piosenkarze na peryferiach 11.05 Ratownicy (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Arabela (s.) 13.00 Doktor Quinn (s.) 13.45 Niegaszące gwiazdy 14.40 Kojak (s.) 15.30 Downton Abbey (s.) 16.25 Podróżomania 17.00 AZ kwiz 17.25 Wszystko-party 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Szpital na peryferiach (s.) 21.05 Dobrá Voda (s.) 22.25 Komicy na piątkę 23.20 Anatomia prawdy (s.) 0.05 Sprawy detektyw Murdocha (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Izrael 9.25 Więźniem na obczyźnie 10.10 Ludzkie ciało 11.05 Regionalne podróże 11.30 Paryż w ruchu 12.25 Ciekawostki świata 12.40 Historie powrotu do wiary 13.10 Najbardziej ekstremalna trasa kolejowa na świecie 14.00 Największe bitwy czołgowe 14.50 Nieznana Ziemia 15.10 Samoloty myśliwskie w walce 15.55 Ronald Reagan 16.45 Kosmos 17.25 Wyspy Magdaleny 18.15 Podróżomania 18.45 Wieczorynka 19.00 Katarakty Sun Kosi 19.20 Daleko od domu (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Największe bitwy czołgowe 20.55 Katastrofy lotnicze 21.40 Noc narzeczony (film) 23.10 Dubaj 23.40 Szpieg (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ogól-

niak (s.) 10.30 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.40 Dwóch i pół (s.) 12.05 Tescoma ze smakiem 12.20 Doktor Hart (s.) 13.15 Bez śladu (s.) 14.15 Mentalista (s.) 15.10 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Mamuška (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dwóch i pół (s.) 18.05 Ogólniak (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Indiana Jones i ostatnia krucjata (film) 22.55 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 23.45 Cyberagent (s.).

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) 6.40 Winx Club (s. anim.) 7.10 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisła: Morderstwo (s.) 10.25 Policjantka (s.) 12.30 Obwód Wolfa (s.) 13.30 Komisarz Rex (s.) 14.45 Lekarz z gór (s.) 15.45 Lotta i nieoczekiwana zmiana (film) 17.40 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Homolkiwie na urlopie (film) 22.05 Pr. rozrywkowy 22.55 Policja kryminalna Stuttgart (s.) 23.55 Sprawiedliwość we krwi (s.).

ŚRODA 22 lipca**TVC 1**

6.00 Mała farma 6.25 Ogród to zabawa 6.59 Studio 6 9.00 Downton Abbey (s.) 9.55 Podróż po Sycylii 10.25 13. komnata H. Zagorovej 10.55 Nie wahaj się i kręć! 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Powrót Arabeli (s.) 13.00 Doktor Quinn (s.) 13.45 Niegaszące gwiazdy 14.50 Kojak (s.) 15.35 Downton Abbey (s.) 16.30 Podróżomania 17.00 AZ kwiz 17.25 Wszystko-party 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Mały pitawal z dużego miasta (s.) 21.05 Old Shatterhand (film) 23.00 Miejsce zbrodni - Schimanski (s.) 0.30 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Stulecie latania 9.25 Życie ssaków 10.15 Ostatnie tajemnice trzeciej rzeszy 11.05 Konwoje 12.00 Nasza wieś 12.30 Ta nasza kapela 13.00 Na grzyby 13.25 Religie świata 14.25 Poszukiwania świętego Graala 15.15 Tajemnice starożytnego Egiptu 15.30 Kazachstan 16.20 Z kucharzem dookoła świata 17.15 Izrael 18.10 Królestwo natury 18.45 Wieczorynka 19.00 Ziemia Nieznana 19.20 Daleko od domu (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po Marrakeszu 21.30 Jordania 22.00 Mężczyzna, który mi się podoba (film) 23.50 Amerykańskie stulecie Olivera Stone'a 0.50 Zakazane imperium (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.15 Ogólniak (s.) 10.30 Stożkogłowi (film) 12.05 Tescoma ze smakiem 12.20 Doktor Hart (s.) 13.15 Bez śladu (s.) 14.15 Dr House (s.) 15.15 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Mamuška (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Dwóch i pół (s.) 18.05 Ogólniak (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.30 Agenci NCIS (s.) 22.35 8 milimetrów (film) 0.50 Dr House (s.).

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) 6.40 Winx Club (s. anim.) 7.10 M.A.S.H. (s.) 9.20 Napisła: Morderstwo (s.) 10.20 Policjantka (s.) 12.30 Obwód Wolfa (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Lekarz z gór (s.) 15.45 Lotta i szczęśliwa przyszłość (film) 17.40 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Mężczyźni kontra kobiety 22.05 Show Jana Krausa 23.10 Kinobazar 0.15 Hawaii 5-0 (s.).

WSPOMNIENIA



Czas mija, lecz ból pozostaje,
spotkanie się w niebie nadzieję dodaje.

Dnia 20 lipca minie 1. rocznica zgonu naszej Ukochanej
śp. JANKI CIENCIAŁOWEJ
z Bystrzycy

Kto kochał, nie zapomni.

Z miłością wspominają mąż, synowie, córka i najbliżsi krewini.

GL-461

PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciołom, kolegom gimnazjalnym, sąsiadom i znajomym za kondolencje, kwiaty i udział w ostatnim pożegnaniu naszego Drogiego Zmarłego

śp. inż. BRONISŁAWA JELENIA

Dziękujemy również bardzo wykonawcom programu muzyczno-wokalnego, który upiększył tę smutną uroczystość. Żona Irena i syn Roman z rodziną.

GL-464

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Domáci pčce (16, 17, godz. 17.30); Ant-Man (16, 17, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Paddington (16, godz. 10.00); Domáci pčce (16, godz. 20.00; 17, godz. 17.00); Magic Mike XXL (17, godz. 19.00); **TRZY-NIEC – Kosmos:** Ant-Man (16, 17, godz. 17.30); Magic Mike XXL (16, 17, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Domáci pčce (17, godz. 22.00); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Magic Mike XXL (16, 17, godz. 17.45); Ant-Man (16, 17, godz. 20.00); **CIESZYŃ – Piast:** Minionki (17, 18, godz. 14.30,

16.30); Dziewczyna warta grzechu (17, 18, godz. 18.30); San Andreas (17, 18, godz. 20.15).

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Informuje, że są wolne miejsca na wycieczkę autokarową do Niskich Tatr w sobotę 25. 7. Informacje o trasach są do dyspozycji na stronie internetowej BŚ. Zgłoszenia przyjmowane będą od poniedziałku 20. 7. pod nr. telefonu: 776 046 326.

▲ zaprasza 21. 7. na wtorkową wycieczkę trasą Guty – Jaworowy – Oldrzychowice. Odjazd pociągiem o godz. 7.21 z Cz. Cieszyzna

do Trzyńca, dalej o godz. 7.40 autobusem do Oldrzychowic-Wieś. Tel. 599 525 435.

ŚMIŁOWICE – W dniach 18.-25. 7. odbędzie się festiwal chrześcijański Xcamp. W programie jest zaplanowane wystąpienie polskiego Zespołu CME i seminarium poświęcone tematyce prześladowań chrześcijan na terenach Bliskiego Wschodu: Seminarium to prowadzone będzie przez pracowników polskiego oddziału organizacji Open Doors. Cały program festiwalu jest dostępny pod adresem www.xcamp.cz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-046

KUPIĘ ANTYKI, instrumenty muzyczne, polskie książki i biblie. Tel. 608 374 432. GL-418

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszyń, Praska 3/14: do 4. 10. wystawa pt. „Obozy jenieckie Teschen”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 2:** do 13. 9. wystawa pt. „Tajniki gliniarstwa”. Czynna: wt-pt: 9.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 23. 8.

wystawa pt. „Supermarket Świat”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 6. 9. wystawa pt. „Rzemiosła naszych przodków”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Rynek Masaryka 958:** do 29. 9. wystawa pt. „Jako vejce vejci”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do muzeum 89:** do 1. 11. wystawa pt. „Włodarze nocy”. Czynna wt-pt: 8.00-16.30.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzinec 105,3 MHz.

CO ZA OLŻĄ

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyń: do 31. 7. wystawa pt. „Niemieckie zbrodnie na Śląsku Cieszyńskim (1939-1945)”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: godz. 9.00-15.00.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: Czynna codziennie w godz. 9.00-18.00.

MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika”, ul. Głęboka 50: do 2. 8. wystawa pt.

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyń w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00.

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00.

Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

„Irena Kos-Fiedorowicz – Wycinanki i Grafika”. Czynna: wt-pt: w godz. 10.00-17.00, so-nie: godz. 14.00-17.00.

To już »srebrna« pielgrzymka

Msza święta w czeskokieszyńskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa zostanie zainaugurowana w sobotę o godz. 6.00 rano tegoroczną, „srebrną” Pieszą Pielgrzymką Zaolzie – Jasna Góra.

W jubileuszowej 25. pielgrzymce, którą od 1991 roku organizują Jadwiga i Franciszek Frankowie, weźmie udział ponad setka pątników z całego regionu. – Liczymy na to, że część pielgrzymów dołączy jeszcze do nas na trasie – powiedziała nam Jadwiga Fra-

nek. – Będą też, jak zwykle, księża, duchowi opiekunowie pielgrzymki, głównie franciszkanie. Tym razem jednak towarzyszą nam w inny sposób niż dotychczas, w każdym dniu towarzyszyć nam będzie inny kapłan.

W sobotę będzie to o. Józef Goryl, pełniący posługę kapłańską w Karniowie, w niedzielę o. Wit Chlondowski, w poniedziałek i wtorek o. Efraim Kostrzewa, a od środy do piątku towarzyszyć nam będzie o. Natalis Falkus. Wszyscy francisz-

kanie są z Cieszyzna – dodała główna organizatorka pielgrzymki.

Do jasnogórskiego klasztoru w Częstochowie pątnicy dotrą w czwartek 23 lipca, gdzie dołączą do nich uczestnicy dwóch kolejnych pielgrzymek: 13. rowerowej (wyruszy spod kościoła w Czeskim Cieszyń w środę 22 lipca) i 23. autokarowej (56 pątników wyjedzie w czwartek rano; w piątek zwiedzą jeszcze sanktuarium w Rychwałdzie i Hałcnowie w diecezji bielsko-żywieckiej). (wik)

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach
z dnia 15. 7. 2015

Bielsko-Biała, CH Auchan

E95 4,89 zł
ON 4,56 zł
LPG 1,74 zł

Cieszyń, Statoil

E95 5,06 zł
ON 4,63 zł
LPG 1,86 zł

Cieszyń, Shell

E95 5,06 zł
ON 4,63 zł

Zebrzydowice, Orlen

E95 4,99 zł
ON 4,58 zł
LPG 1,81 zł

Czeski Cieszyń, Shell

E95 32,90 kc
ON 32,20 kc (wik)

45 lat od wielkiej wody

W piątek minie dokładnie 45 lat od dnia, w którym w Olzie, na wysokości Cieszyzna, w czasie wielkiej powodzi zginęło pięciu polskich strażaków. Tragiczne wydarzenia z lipca 1970 roku polscy i czescy strażacy upamiętniają co roku. Jutro o godzinie 18.00 koło mostu Wolności strażacy utworzą symboliczny most wodny na Olzie, odbędzie się także krótka uroczystość pamiątkowa pod tablicą upamiętniającą zmarłych w nurtach Olzy.

Niezwykłe wodne widowisko ku pamięci tragicznie zmarłych strażaków każdego roku przychodzą oglądać nad Olzę tłumy ludzi z obu stron granicy. Kwiaty pod tablicą składają zawsze delegacje straży i władze obu miast, upamiętnić śmierć kolegów przychodzą także ocaleli w czasie wielkiej wody strażacy.

Powódź stulecia szalała na Śląsku Cieszyńskim 18 i 19 lipca 1970 roku. Poziom Olzy sięgał wtedy aż 5,5 m. W Cieszyń zerwany został most Wolności. Kiedy strażacy znajdowali

się na moście, wzburzona rzeka przyniosła wielkie drzewo, które uderzyło w jedną z podpór, powodując załamanie całej konstrukcji mostu. Do rozszalałej rzeki wpadło czterestu strażaków. Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej, w wyniku której uratowano dziewięciu z nich, niestety dla reszty nie było ratunku – zginęli w nurtach Olzy. Ciało dwóch strażaków nie znaleziono do dziś. Życie stracili w czasie tej akcji: Ludwik Bobrzyk, Wilhelm Dziadek, Ernest Jakubiec, Władysław Sułek i Andrzej Topiarz. (ep)



Symboliczny most wodny.

TKB zbliża się...

Wielkimi krokami zbliża się jedna z największych imprez folklorystycznych w tej części Europy. Tydzień Kultury Beskidzkiej wystartuje już 25 lipca i potrwa do 2 sierpnia. Tradycyjnie koncerty odbywać się będą na estradach w Makowie Podhalańskim, Oświęcimiu, Szczyrku, Wiśle i Żywcu. Zachęcamy do odwiedzin strony internetowej www.rok.bielsko.pl/tkb.php, gdzie można znaleźć dokładny plan koncertów oraz imprez towarzyszących. Na razie prezentujemy na naszych łamach bardzo udany plakat zapowiadający tegoroczny Tydzień.



(r)

Fot. ARC

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 15. 7. 2015

	Cieszyń, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	
CZK	0,151	0,153	0,150	0,157	
EUR	4,120	4,160	4,080	4,180	
USD	3,720	3,790	3,700	3,800	
		Czeski Cieszyń, dworzec		Trzinec, Albert	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	
PLN	6,45	6,62	6,48	6,65	
EUR	27,00	27,50	26,71	27,58	
USD	24,20	25,00	24,32	25,05	(wik)

W RIO DE JANEIRO RUSZYŁ TURNIEJ FINAŁOWY LIGI ŚWIATOWEJ

Polacy na pierwszy ogień z Włochami

Włosi i Serbowie staną na drodze reprezentacji Polski w rozpoczętym wczoraj „Final Six” w siatkówce. Turniej finałowy Ligi Światowej w Rio de Janeiro dotyczy sześciu drużyn, oprócz ekip w „polskiej” grupie o awans do niedzielnego finału powalczą też reprezentacje Brazylii, Francji i Stanów Zjednoczonych.

W kadrze Stephane’a Antigi nie ma zbyt wielu nerwówki, Polacy podchodzą bowiem do rozgrywek pewni siebie. Pierwszy mecz biało-czerwoni zaliczą dziś o godz. 21.05 z Włochami, jutro o tej samej porze zmierzą się z Serbią. Półfinały zaplanowano na sobotę, finał na niedzielę. Wszystko wskazuje na to, że polscy siatkarze rozegrają cztery mecze w cztery dni, zakładając oczywiście, że uda im się awansować z grupy. Ten model rozgrywek „Final Six” sprzyja gospodarzom, którzy już wczoraj zagraли z Francją, zaś w piątek mają dzień wolny. – Nie chcę narzekać na terminarz spotkań, bo nie mamy na to wpływu. Nie ulega jednak wątpliwości, że czeka nas w Rio de Janeiro bardzo trudne zadanie. Nie dość, że rozegramy w Final Six cztery mecze z rzędu, to jeszcze pomiędzy spotkaniem z Serbami i ewentualnym półfinałem będziemy mieli zaledwie kilkanaście godzin przerwy – powiedział polskiemu dziennikarzom Stephane Antiga. Polacy są w centrum wydarzeń już od poniedziałku. Spokojnie trenują, nastawiając się na dzisiejszą konfrontację z Włochami. – Myślę, że mecze z Serbią i Włochami będą stać na dobrym poziomie. Zarówno my jak i rywale



Trener polskiej reprezentacji Stephane Antiga.

jestemy w dobrej formie. Jesteśmy w stanie wyjść z tych potyczek zwycięsko i wejść do półfinału, a potem już zobaczymy, co los przyniesie – stwierdził środkowy reprezentacji Polski, Piotr Nowakowski. Włosi, którzy już wczoraj stoczyli walkę z Serbami (mecz zakończył się po zamknięciu numeru), są drużyną nieobliczalną. Po przyjeździe do Rio de Janeiro trener Mauro Berruto usunął z zespołu czterech siatkarzy przyłapanych w nocy na przebywaniu poza hotelem. – Pewne zachowania nie są godne zawodników noszących barwy narodowe. Jeśli do tej pory nie było to do końca jasne, to teraz już na pewno będzie. Decyzja ta została podjęta w porozumieniu z władzami federacji

– powiedział szkoleniowiec Włoch cytowany przez stronę internetową związku. Do zespołu w środę dołączyli Davide Saitta, Iacopo Botto i Gabriele Nelli, którzy powinni pojawić się również w dzisiejszym meczu z Polską.

Nie Brazylia, nie Włochy, a Stany Zjednoczone mogą być „czarnym koniem” rozgrywek finałowych Ligi Światowej. Tak uważa były trener reprezentacji Polski, Ireneusz Mazur. – To właśnie Stany Zjednoczone mogą być „czarnym koniem”, który może wszystkich zaskoczyć. Grają świetną siatkówkę. Tutaj jest wiele niewiadomych wynikających z siły rywali, z którymi przyjdzie nam się spotkać. W pierwszej fazie z Brazylią i Stanami nie za-

GRUPA I

- ▶ 15. 7. Brazylia – Francja (19.05)
- ▶ 16. 7. Brazylia – USA (19.05)
- ▶ 17. 7. USA – Francja (19.05)

GRUPA J

- ▶ 15. 7. Serbia – Włochy (21.05)
- ▶ 16. 7. Polska – Włochy (21.05)
- ▶ 17. 7. Serbia – Polska (21.05)

PÓŁFINAŁY

- ▶ 18. 7. (15.00 i 17.05)

MECZ O 3. MIEJSCE

- ▶ 19. 7. (14.10)

FINAŁ

- ▶ 19. 7. (16.30)

gramy, ale już w półfinale i, daj Bóg, w finale, już tak – powiedział Mazur w rozmowie z wysłannikiem Polskiego Radia. Dla reprezentacji Polski Liga Światowa jest sprawdzianem generalnym przed eliminacjami do igrzysk olimpijskich, które również zagospodzą w Rio de Janeiro. Obecną kadrę Stephane’a Antiga stać na wygraną z każdym przeciwnikiem. Polacy awansowali do „Final Six” z ośmioma zwycięstwami w kieszeni, prezentując siatkówkę na najwyższym poziomie. Antiga w dodatku pozwolił zaistnieć w kadrze również młodym zawodnikom. Przebojem wdarł się do reprezentacji m.in. Mateusz Bieniek, na którego spryt i cwaniactwo pod siatką liczą kibice również w najbliższych starciach z Włochami i Serbią. – W Rio zagra sześć najlepszych drużyn tego sezonu. Będzie trudno, ale jesteśmy w stanie wygrać naszą grupę – stwierdził na antenie Polskiego Radia 21-letni Mateusz Bieniek.

JANUSZ BITTMAR

KADRA POLSKI

- ✓ **Rozgrywający:** Fabian Drzyzga, Grzegorz Łomacz
- ✓ **Atakujący:** Bartosz Kurek, Dawid Konarski
- ✓ **Przyjmujący:** Michał Kubiak, Rafał Buszek, Mateusz Mika, Artur Szalpak
- ✓ **Środkowi:** Piotr Nowakowski, Andrzej Wrona, Mateusz Bieniek, Marcin Możdżonek
- ✓ **Libero:** Paweł Zatorski, Piotr Gacek

Drugie srebro Marka Grycza w ME U19

W mistrzostwach Europy U19 w pięcioboju nowoczesnym w Pradze rozdano we wtorek ostatnie medale. Po drugie srebro w tym czempionacie sięgnęła czeska wyprawa, która w sztafecie przegrała tylko z rosyjskim duetem Stepaczew/Baranow. Czesi w składzie Marek Grycz (SC Bystrzyca) i Martin Vlach (Kladno) poprawnie zaliczyli wszystkie cztery konkurencje w ramach finałowej rywalizacji sztafety, Rosjanie byli po prostu poza ich zasięgiem.

Marek Grycz wraca z Pragi nie tylko z dwoma srebrnymi medalami (drużynówka i sztafeta), ale także szóstym miejscem wywalczonym w zawodach indywidualnych. Jak już informowaliśmy we wtorkowym numerze gazety, Grycz w



Marek Grycz (z lewej) i Martin Vlach mają powody do zadowolenia.

tym sezonie o wakacjach może tylko pomarzyć. Już za dwa tygodnie ruszają bowiem przygotowania do wrześniowych mistrzostw świata U19, które odbędą się w stolicy przyszłorocznych igrzysk olimpijskich, Rio de Janeiro.

– Każdy sportowiec marzy o starcie w igrzyskach olimpijskich. Ja również nie ukrywam, że chciałbym w swojej karierze powalczyć o olimpijskie medale. Na razie skupiam się na najbliższych celach. A nuż uda się wywalczyć przepustkę do następnych igrzysk w Tokio? – powiedział „GL” Marek Grycz, który we wrześniu rozpocznie naukę w 3. klasie Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie.

(jb)

30 LIPCA TRZYNIEC - D. MIŃSK

Na 30 lipca szykuje się pierwszy ostry sprawdzian formy hokeistów Trzyńca. Ekstraligowcy Stalownicy w Werk Arenie zmierzą o godz. 18.00 w towarzyskim spotkaniu z Dynamem Mińsk, ćwierćfinalistą ubiegłego sezonu prestiżowej ligi KHL.

Rywal zaprezentuje się w Trzyńcu w najsilniejszym składzie, sezon w KHL rusza bowiem w tym roku już pod koniec sierpnia. Trzyńczanie w letnim okresie przygotowawczym zaliczą dziesięć meczów kontrolnych, w tym turniej Steel Cup i mecze w ramach Ligi Mistrzów. W Steel Cup (11-14. 8.) podopieczni trenera Jiřego Kalousa zmierzą się z Niżnym Nowogrodem, Koszycami i Witkowicami, z kolei w Lidze Mistrzów rywalem Stalowników będą Stavanger Oilers (20. 8 i 28. 8.) i KalPa Kuopio (22. 8. i 5. 9.).

(jb)

W SKRÓCIE

PRZEGRANA KARWINY Z RYBNIKIEM. Piłkarze MFK Karwina przegrali wczoraj wyjazdowy sparing z drugoligowym polskim klubem Energetyk ROW Rybnik 0:1. Gospodarze zdobyli gola w 75. minucie. Dla podopiecznych Jozefa Webera był to ostatni mecz w ramach letnich przygotowań zaliczony z polskim przeciwnikiem. Wcześniej Karwina pokonała 3:2 Kielce, przegrała 0:2 z Wisłą Kraków oraz zremisowała 0:0 z Górnikiem Zabrze. W najbliższą sobotę Karwina zmierzy się w Witkowicach z Banikiem Ostrawa (17.00).

(jb)

Zmiany w zespole FK Bogumin

Marek Pošťulka został staro-nowym trenerem piątoligowych piłkarzy Bogumina. Były napastnik reprezentacji RC, a także Banika Ostrawa, zmienił nad Odrą Aleša Neuwirtha. Młody ostrawski szkoleniowiec zaliczył z Boguminem bardzo słaby ubiegły sezon. Piłkarze „za pięć dwunasta” uratowali piątą ligę. – Nikomu nie życzę takiej nerwówki. Bogumin zasługuje na grę w zupełnie innej strefie tabeli – powiedział „GL” szef bogumińskiego klubu, Lukáš Fluxa.

Właśnie Marek Pošťulka powinien być gwarancją lepszych piłkarskich czasów w Parku Petra Bezruča. Nowa trybuna, nowy trener, nowi piłkarze – to wszystko może zadziałać na korzyść bogumińskiego futbolu. Drużyna nawiązała latem ścisłą współpracę z drugoligową Karwiną, która wcześniej współpracowała z trzecioligową Orłową.

Po zawirowaniach w Orłowej wódczarze karwińskiego klubu po-

stanowili przestawić się na współpracę z innym regionalnym zespołem. – To dla nas duża nobilitacja – podkreślił Fluxa. W Boguminie trenują już z zespołem dwaj karwiniacy, Kalous i Jadamík, wkrótce do zespołu dołączy trzeci wychowanek karwińskiego futbolu, Jan Uher. – Jesteśmy też w kontakcie z Banikiem Ostrawa, który może dostarczyć nam dwóch, trzech młodych piłkarzy – zdradził naszej redakcji Fluxa. W kadrze bogumińskiego

klubu pojawi się również Jakub Sittek, który wrócił do Bogumina z Herzmanic. Według naszych informacji, Jakub Sittek wrócił do Bogumina na wyraźne życzenie trenera Marka Pošťulki.

Nowych piłkarzy sprawdzi Marek Pošťulka w najbliższą niedzielę, kiedy to Bogumin zmierzy się w meczu kontrolnym z Hlubiną. Pojedynek odbędzie się na boisku w Wierzbicy, początek o godz. 10.30.

(jb)